



**WYBORY WŁADZ AKADEMICKICH  
NA KADENCJĘ 1993-1996**

**SKŁAD OSOBOWY  
UCZELNIANEGO KOLEGIUM ELEKTORÓW**

**I - nauczyciele akademicy zatrudnieni  
na stanowisku profesora zwyczajnego  
lub profesora nadzwyczajnego  
oraz osoby posiadające stopień naukowy  
doktora habilitowanego**

**WYDZIAŁ BUDOWNICTWA  
I INŻYNIERII ŚRODOWISKA**

1. dr hab. inż. Marian GRANOPS  
prof. nadzw. PRz
2. dr hab. inż. Bogusław JANUSZE-  
WSKI - prof. nadzw. PRz
3. prof. mgr inż. Andrzej JAROMINIAK  
prof. zw. PRz
4. dr hab. inż. Roman KADAJ  
prof. nadzw. PRz
5. prof. dr hab. inż. Stanisław KUŚ  
prof. zw. PRz
6. prof. zw. dr hab. inż. Zbyszko STO-  
JEK - prof. zw. PRz
7. dr hab. inż. Janusz TOMASZEK  
prof. nadzw. PRz
8. dr hab. inż. Szczepan WOLIŃSKI

**WYDZIAŁ BUDOWY MASZYN  
I LOTNICTWA**

9. dr hab. Józef BANAŚ  
prof. nadzw. PRz
10. dr hab. inż. Bogumił BIENIASZ  
prof. nadzw. PRz
11. dr hab. inż. Henryk KOPECKI  
prof. nadzw. PRz
12. dr hab. Mieczysław KRÓL  
prof. nadzw. PRz
13. dr hab. inż. Tadeusz MARKOWSKI  
prof. nadzw. PRz
14. prof. zw. dr inż. Kazimierz OCZOŚ  
prof. zw. PRz
15. dr hab. inż. Antoni W. ORŁOWICZ  
prof. nadzw. PRz
16. dr hab. inż. Tadeusz POMIANEK  
prof. nadzw. PRz
17. dr hab. inż. Jan SIENIAWSKI  
prof. nadzw. PRz
18. dr hab. inż. Feliks STACHOWICZ  
prof. nadzw. PRz
19. prof. dr hab. Jan STANKIEWICZ  
prof. zw. PRz
20. dr hab. Bolesław FLESZAR  
prof. nadzw. PRz

**WYDZIAŁ CHEMICZNY**

21. dr hab inż. Henryk GALINA  
prof. nadzw. PRz
22. dr hab. inż. Mieczysław KUCHAR-  
SKI - prof. nadzw. PRz
23. dr hab. inż. Roman PETRUS  
prof. nadzw. PRz

**WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY**

24. dr hab. inż. Jerzy BAJOREK  
prof. nadzw. PRz
25. dr hab. inż. Franciszek GRABOWSKI  
prof. nadzw. PRz
26. dr hab. inż. Włodzimierz KALITA  
prof. nadzw. PRz
27. prof. dr hab. inż. Andrzej KUSY  
prof. nadzw. PRz
28. dr hab. inż. Stanisław PASZCZYŃ-  
SKI - prof. nadzw. PRz
29. dr hab. inż. Leszek TRYBUS  
prof. nadzw. PRz
30. dr hab. inż. Marian WYSOCKI  
prof. nadzw. PRz

**JEDNOSTKI MIĘDZYWYDZIAŁOWE**

31. dr hab. Andrzej DASZKIEWICZ  
prof. nadzw. PRz

**II - pozostali nauczyciele akademicy**

**WYDZIAŁ BUDOWNICTWA  
I INŻYNIERII ŚRODOWISKA**

32. dr inż. Jerzy KERSTE
33. dr inż. Władysław ŁAKOTA
34. dr inż. Adam REICHHART
35. dr inż. Lesław PIANOWSKI

**WYDZIAŁ BUDOWY MASZYN  
I LOTNICTWA**

36. doc. dr inż. Adam BATSCH
37. dr inż. Zbigniew KLEPACKI
38. dr inż. Józef MARSZAŁEK
39. dr inż. Edward REJMAN
40. dr inż. Piotr WYGONIK
41. dr inż. Jan ZACHARZEWSKI

**WYDZIAŁ CHEMICZNY**

42. dr Jerzy DULIBAN
43. dr inż. Jan KALEMBKIEWICZ

**WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY**

44. dr inż. Jan RODZIŃSKI
45. dr inż. Andrzej SZLACHTA
46. dr inż. Anna WRONA

**JEDNOSTKI MIĘDZYWYDZIAŁOWE**

47. mgr Jerzy CZARNEK
48. mgr Grażyna LEBIEDŹ-WISZ

**III - studenci**

**WYDZIAŁ BUDOWNICTWA  
I INŻYNIERII ŚRODOWISKA**

49. Krzysztof KILIAN
50. Zbigniew SZPYRKA

**WYDZIAŁ BUDOWY MASZYN  
I LOTNICTWA**

51. Adam PIEKARSKI
52. Beata RUSIECKA
53. Zbigniew TWARDAK



## WYDZIAŁ CHEMICZNY

54. Roman BOCHENEK

## WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY

55. Grzegorz REMBISZ

56. Grzegorz SKWARA

57. Maciej ŚWISTARA

## IV - pracownicy nie będący nauczycielami akademickimi

58. mgr inż. Janusz BURY

59. inż. Jan KIEŁBUS

60. mgr Janina KUCHARSKA

61. mgr inż. Józef NUCKOWSKI

62. Janusz UCHMAN

Przewodniczącym Uczelnianego Kolegium Elektorów jest prof. Marian WYSOCKI, zastępcą przewodniczącego prof. Tadeusz MARKOWSKI, sekretarzem dr Jan KALEMBKIEWICZ.

## MODEL AMERYKAŃSKI CZY MODEL EUROPEJSKIEJ TRADYCJI?

### O łączeniu uczelni pozytywnie

W dotychczasowym dwugłosie (Przeгляд Akademicki, nr 7/1993) na temat łączenia uczelni lokalnych w większe jednostki uniwersyteckie bardzo nieatrakcyjnie zabrzmiał tytuł: Czy łączyć uczelnie w trybie administracyjnym?

Jest ogólnie znaną tajemnicą - z wypowiedzi rektorów i spotkań z Ministrem Edukacji Narodowej - że negatywnie do koncepcji integracyjnej ustosunkowały się techniczne uczelnie Opola, Kielc i Białegostoku, natomiast z aplauzem przyjęło ją środowisko rzeszowskie, a Senat Politech-

niki Rzeszowskiej wyraził zdecydowaną wolę udziału w tworzeniu Uniwersytetu Małopolskiego. Ostatnio powstała Fundacja Rozwoju Ośrodka Akademickiego w Rzeszowie, która jednoczy wysiłki zarówno władz administracyjnych regionu, jak i uczelni oraz parlamentarzystów i Kościoła.

Być może, ta strefa kraju, o bogatej tradycji emigracji amerykańskiej, a na uczelniach - stosunkowo licznej kadrze mającej doświadczenie na amerykańskich uczelniach, łatwiej akceptuje znane sobie zmiany innowacyjne. Tym niemniej sędzę, że warto uświadomić sobie również te argumenty, które przemawiają za integracją uczelni lokalnych, z podkreśleniem, że czasem właśnie lokalne zależności i uwarunkowania są decydujące.

W moim przekonaniu można wyróżnić *siedem grup argumentów, które zdecydowanie przemawiają na korzyść racjonalnego, dobrowolnego łączenia się uczelni lokalnych:*

### 1. Korzyści dla kształcenia młodzieży

Jej rozwój jest bez porównania bardziej wszechstronny, gdy wynika z kontaktów z profesjonalistami różnych dyscyplin; gdy następuje mieszanie się poglądów i zainteresowań o różnych profilach, lepsze jest przygotowanie do życia w wielofunkcyjnym społeczeństwie, które dziś wymaga bardziej generalnego rozumienia procesów rozwojowych i usuwania hamujących barier partykularyzmu i prowincjonalności. Okres akademicki powinien być przygotowaniem do wejścia w społeczeństwo, a najlepiej urzeczywistnia się ten proces w samowychowaniu młodzieży.

### 2. Korzyści z zakresu wykorzystania profesury

Lokalne uczelnie mają odrębnie z reguły zbyt mało pełnowartościowej profesury;

wzmacniają się dojeżdżającymi na drugi lub trzeci etap - z konieczności traktującymi te zajęcia jedynie dydaktycznie, bez angażowania się w seminaria rozwojowe dla asystentów, konsultacje i profesjonalne oddziaływanie na lokalną społeczność.

Dyscypliny podstawowe: matematyka, fizyka, chemia, czy też ogólnorozwojowe, jak zarządzanie i marketing, dyscypliny ekonomiczne i humanistyczno-społeczne są dublowane na uczelniach i ich filiach, a wybitni profesorowie nie mają w małym zespole szans ani szerokiego oddziaływania, ani tworzenia własnych szkół naukowych.

Profesorów wprawdzie nie przybędzie od łączenia uczelni, ale wykłady można prowadzić zarówno dla pięciu, jak i dla stu pięćdziesięciu studentów.

### 3. Organizacja uczelni i jej administracja

dla dwudziestu tysięcy studentów jest zdecydowanie bardziej efektywna niż dla trzech tysięcy.

Wprawdzie zadania organizacyjne są nominalnie te same, ale przy powszechnym skomputeryzowaniu dydaktyki, finansów i służb pomocniczych sterowanie nimi jest prostsze. Zresztą - organizacja to nie tylko liczba zatrudnionych, ale przede wszystkim kolegialne wartościowanie i ustalanie hierarchii zadań, jednoznaczna decyzja i koncentracja środków do jej realizacji. Rozproszenie uczelni nie sprzyja ani zdolności ich rozwoju, ani koncentracji na realizacji zadań rozwojowych.

Na dnie strachu przed łączeniem leżą obawy uszczuplenia środków finansowych "dla siebie", majoryzacji decyzji i nieufność do "obcych". Ale obecny, algorytmiczny system dotacji resortowych na określone kierunki uwzględnia już fakt, że student prawa kosztuje 10-12 milionów rocznie, politechnik 20-30, a pilot 100.

### 4. Identyfikacja uczelni z regionem

jest znacznie głębsza, gdy władze tego regionu mają jeden organizm edukacyjny, o który w coraz większym stopniu będą musiały same dbać, niż gdy jest ich 4 czy 6, jak w Rzeszowie.

W systemie amerykańskim kapitalne znaczenie mają Rady Zaufania, złożone z miejscowych władz, przedsiębiorców i parlamentarzystów. Jest zresztą oczywiste, że gdy z tych sześciu - cztery miały charakter filialny, w sytuacji trudności budżetowych stawały one przed większymi problemami i tendencją likwidacyjną ze strony "alma mater". Jest to szczególnie istotne wtedy, gdy region jest edukacyjnie upośledzony i kształci się jedynie 54 osoby na 10000 mieszkańców przy krajowej średniej (dramatycznie niskiej) 96 osób.

### 5. Wykorzystanie terenów i środków

jest zdecydowanie lepsze niż w zbiorze drobnych organizmów uczelnianych.

Wszak wiele filii w poprzednim ustroju tworzono pośpiesznie, zabierając szkolnictwu niższemu budynki i urządzenia. Dziś, przy rozwoju demograficznym regionu, szkoły podstawowe i średnie "duszą się", prowadząc naukę na kilku zmianach. Czas oddać to, co zabrano, stworzyć jednoznaczne koncepcje rozwojowe i stopniowo je realizować.

Chińskie powiedzenie, że kształcenie młodzieży jest myśleniem z perspektywą stuletnią, wtedy gdy sadzenie drzew - z dziesięcioletnią, a sianie pszenicy - z jednoroczną - ma tutaj pełne zastosowanie.

### 6. Rozwój naukowy i ekspansja kształcenia

są zdecydowanie bardziej intensywne, gdy tworzą się zespoły ludzi bliskich profesjonalnie, a konkurujących o stanowiska, po-



ziom naukowy, tworzenie szkół i realizujących własne ambicje zawodowe.

Prognozy demograficzne Europy wskazują, że przyrost młodzieży największy będzie w Polsce w najbliższym dziesięcioleciu, a region południowo-wschodni kraju jest jednym z najbardziej płodnych. Młodzież z reguły wybiera jako stałe miejsce pracy okręg uczelni, a nie pochodzenia. Dowartościowanie regionów zaniedbanych to właśnie danie im pełni kształcenia uniwersyteckiego. Kogo zresztą dziś (i jutro) będzie stać na utrzymanie dzieci w przepełnionych centralnych kampusach?

### 7. Doświadczenia amerykańskie i nowe uczelnie Europy

Stare uczelnie amerykańskie tworzyły się według tradycyjnego wzoru ewolucyjnego rozrostu uczelni europejskich.

Model prusko-austriacki uniwersytetów o dyscyplinach filozoficznych, humanistycznych, prawnych i odrębnych uczelni technicznych, medycznych, artystycznych i ekonomicznych kształtował się ewolucyjnie. Dziś nie tylko ponad 200 uniwersytetów amerykańskich, ale burzliwie tworzone uczelnie europejskie są wielodyscyplinarne. Wszak to minister edukacji Wielkiej Brytanii stwierdził:

*"Różnorodność i elastyczność, tak oczywiste po drugiej stronie Atlantyku, są rozwiązaniem przyszłościowym, do którego będziemy zdążać w Wielkiej Brytanii i - mam nadzieję - także w całej Europie".*

Nie bójmy się więc, przy zmianach ustroju, zmieniać korzystnie również i tradycję uczelnianą w Polsce.

Oczywiście problem jest inny dla uczelni największych, centralnych, o wielkiej już dziś liczbie studentów. Łączenie uczelni i filii jest jednak najbardziej perspektywicznym rozwiązaniem dla mniejszych ośrodków akademickich.

Uczelnie Rzeszowa byłyby dumne, gdyby prototyp uniwersytetu wielodyscyplinarnego tu właśnie powstał. Nie administracyjnym nakazem, ale świadomą wolą społeczności akademickiej.

prof. dr hab. inż. Stanisław Kuś

### PROGRAM STAR W POLITECHNIKCE RZESZOWSKIEJ

W dniu 26 marca 1993 r. odbyło się w Wydziale Budowy Maszyn i Lotnictwa pierwsze posiedzenie Koła STAR/PL polskiego Stowarzyszenia Twórców Aeronautyki i jej Rozwoju z siedzibą w Warszawie, utworzonego dla kształcenia specjalistów lotnictwa oraz prowadzenia badań naukowych w tej dziedzinie. W skład nowo powołanego Koła weszli członkowie STAR/PL będący pracownikami Politechniki Rzeszowskiej, "PZL - Mielec" i "PZL - Rzeszów". Przez najbliższe 3 lata działalnością Koła na terenie południowo-wschodniej Polski z siedzibą w Politechnice Rzeszowskiej kierować będzie zarząd w składzie:

- prof. dr hab. inż. Henryk KOPECKI  
- przewodniczący
- dr inż. Wojciech POTKAŃSKI  
- sekretarz
- dr inż. Piotr WYGONIK  
- skarbnik
- dr Anna KUCABA-PIĘTAL  
- członek
- mgr inż. Włodzimierz ADAMSKI  
- członek

Program działania Koła sprecyzowany przez grant międzynarodowy w programie TEMPUS JEP-0779/92-3, obejmuje przede wszystkim jedno podstawowe działanie

- uruchomienie jednolitych studiów w branży lotniczej, przygotowujących specjalistów dla potrzeb europejskich zakładów wytwórczych, remontowych oraz eksploatujących wyroby lotnicze.

Według założeń programu, koordynowanego przez Zarząd STAR/EU z siedzibą w Bordeaux (Francja), studia prowadzone będą między innymi w następujących uniwersytetach:

- ➔ **Uniwersytet w Bordeaux**  
- specjal.: eksploatacja samolotów,
- ➔ **Uniwersytet w Madrycie**  
- specjal.: materiały lotnicze,
- ➔ **Instytut Przemysłowy w Ostendzie**  
- specjal.: awionika,
- ➔ **Uniwersytet w Kingston**  
- specjal.: projektowanie konstrukcji lotniczych,
- ➔ **Politechnika Warszawska, Politechnika Rzeszowska i PLL "LOT"**  
- specjal.: mechanika w lotnictwie,  
- transport lotniczy,

według harmonogramu pozwalającego łączyć pracę ze studiami, przy jednoczesnej rekrutacji studentów z całej Europy.

Ten sposób realizacji studiów oraz chęć unifikacji programów nakłada na nasze małe ośrodki obowiązek przygotowania materiałów szkoleniowych, bazy laboratoryjnej i kadry do prowadzenia zajęć w przyjętym na terenie STAR/EU języku angielskim. Stąd też wspierane finansowo przez STAR/EU Stowarzyszenie STAR/PL przeszkoliło dotychczas 12 nauczycieli

akademickich na stażach szkoleniowych w Uniwersytetach sieci STAR/EU oraz uruchomiło pracownie komputerowego wspomagania projektowania w Politechnice Warszawskiej (3 komputery SUN: SPARC-2 i SPARC IPC wraz z systemami CADD/CAM, STRESSLAB i NASTRAN/ i Politechnice Rzeszowskiej (2 komputery SUN - SPAC IPC z systemami CADD/CAM, STRESSLAB i NASTRAN oraz THEDA do projektowania układów elektronicznych).

Uruchomiono również w Politechnice Warszawskiej pracownię wydawniczą o składzie komputerowym na mikrokomputerze Macintosh skryptów przygotowywanych przez nauczycieli sieci Uniwersytetów STAR/EU.

Przewidując przedłużenie programu JEP-0779/92-3 na lata następne, członkowie stowarzyszenia w STAR/PL/PRz zgłosili przyjęty przez stowarzyszenie STAR/EU program szkolenia w dwóch kierunkach dyplomowania:

- > wytrzymałość konstrukcji lotniczych,
- > systemy sterowania obiektami latającymi,

mając nadzieję na ich realizację już od 1 października 1994 r.

Realizacja tego programu w istotny sposób nobilituje nasze dydaktyczne środowisko lotnicze i trwale wpisuje je w sieć jednostek dydaktycznych liczących się w Europie.

Zespół Redakcyjny